

Rybkom w Strumieniu dobrze!

Data publikacji: 15.03.2012 9:10

Ryby zaprzyjaźniły się już z pracownikami MGOK-u, ci stali się ekspertami podwodnego świata. Tylko do 23 marca można zobaczyć jeszcze niecodzienną wystawę akwarystyczną w Strumieniu.

Pracownicy Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Strumieniu na czas wystawy stali się ichtiologami. Profesjonalnie oprowadzają zwiedzających, tłumaczą na czym polega różnica pomiędzy jednym gatunkiem, a drugim. Z powodzeniem mogliby poświęcić się ichtiologii. – **Zmiana zawodu nie jest konieczna, bo praca w kulturze to również pokazywanie przeróżnych pasji, więc teraz jesteśmy akwarystami, w kwietniu będziemy kolekcjonerami, a na przykład w lipcumotocyklistami. Przyswojenie wiadomości nie było trudne, bo pan Wojciech Mura, szef firmy Aqua - Tech, który jest właścicielem wystawy, jest niesamowitym pasjonatem i artysta akwarystyki. Potrafi tak ciekawie opowiadać o swoich ukochanych rybkach, że właściwie wystarczy jedna rozmowa z nim i już się prawie wszystko wie** – opowiada Bogusław Żydek, szef Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury.

Ryby już przyzwyczały się do tego, że codziennie ogląda je tłum zwiedzających. Jednak musi im być tu dobrze, ponieważ rybia rodzina powiększa się. – **Mamy już więcej krewetek, w opuszczonej muszelnicy młodych pilnują muszlowce wielopiętne, para niezwykle rzadko spotykanych pielęgnic dochowała się około pięciuset młodych i teraz rodzice dumnie pływają ze stadem swoich dzieci. Pani frontoza nosi już młode w ...pyszczku, a pielęgnica wielobarwna z pewnością złoży jaja w najbliższym czasie** – opowiada dyrektor MGOKU.

Pracownicy MGOK-u do rybek się już przyzwyczaili. Również ryby okazują zainteresowanie swoimi opiekunami. – **Niezwykłe jest to, że niektóre rybki nas już rozpoznają i w ogóle się nie płoszą na nasz widok** – dodaje Bogusław Żydek.

Wystawę do tej pory odwiedziło 6 tysięcy osób, a kolejne 2 tysiące zarezerwowało bilety. Przyjeżdżają z Cieszyna, Wisły, Rybnika, Katowic, Czechowic, Pszczyny i Żywca. Nie brakuje też oglądających z gminy Strumięń. Pracownicy Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury są przewodnikami wystawy na pełny etat. Nie brakuje też sympatycznych spotkań. – **Dziś zapytałem przedszkolaków z Cieszyna o nazwę krewetek, dzieci nie wiedziały, więc postanowiłem im pomóc zdradzając pierwszą sylabę: "kre, kre, kre" - powtarzam i nagle czteroletnia Emilka odpowiada: "Już wiem kre...tynki!"** – mówi dyrektor z uśmiechem.

Wystawa jest czynna w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury (Rynek 6) codziennie od 10.00 do 20.00. Wstęp 5 zł oraz 3 zł. Już wiadomo, że jest strzałem w dziesiątkę strumieńskiego MGOK-u. Jest szansa na to, że podwodni goście będą gościć tu częściej. – **Na pewno spróbujemy zaprosić znów za rok Wojciecha Murę, ponieważ jestem przekonany, że wystawa ryb wejdzie na stałe w kalendarz strumieńskiego ośrodka kultury, a podwodny świat jest tak bogaty, że zawsze można zaprezentować coś nowego** – kwituje Bogusław Żydek.

Dorota Kochman

[ZOBACZ PODWODNY ŚWIAT RYBEK FOT. DOROTA KOCHMAN](#)